

Protokół Nr 35/05
posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji
i Współpracy z Zagranicą
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 04.11.2005 roku

Obrady Komisji prowadził Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie obydwu komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

W pierwszej części posiedzenia uczestniczyli również członkowie komisji Budżetu i Finansów. Obie komisje udały się do budynku po firmie „Suprimex”, który Zarząd chciał nabyć.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10:00.

Członkowie komisji otrzymali wcześniej następujący porządek obrad oraz materiały informacyjne.

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Sejmiku na XXXII sesję:

- a) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Województwa Świętokrzyskiego w drodze umowy kupna-sprzedaży, od syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Usługowo –Produkcyjnego „SUPRIMEX” S.A. w Kielcach, prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w ewidencji gruntów, położonej w Kielcach przy ul. Witosa 86, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki Nr 193/1, Nr 193/4, Nr 1236/2, Nr 1237/2 i Nr 1238/8 o łącznej pow. 0,2894 ha wraz z prawem własności budynków zlokalizowanych na tej nieruchomości.
- b) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Powiatu Sandomierskiego zabudowanej nieruchomości, oznaczonej jako działka nr 1510/2 o pow. 0,5053 ha /KW 73324/, położonej w Sandomierzu.
- c) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 2/1 o pow. 0,0361 ha, położonej w Kielcach przy ul. Żelaznej.
- d) projektu w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie od Polskich Kolei Państwowych S.A. prawa

użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, położonej w Kielcach, oznaczonej jako działka nr 2/1 wraz z prawem własności zlokalizowanego na tej działce budynku.

2. Informacja nt. stanu prac nad przygotowaniem Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX/284/01 Sejmiku województwa Świętokrzyskiego z dnia 26 marca 2001 dotyczącej ustalenia przebiegu dróg wojewódzkich na obszarze województwa świętokrzyskiego.

4. Informacja WUP o realizacji zadań ZPORR i SPO za pierwsze trzy kwartały 2005 roku.

5. Informacja o działaniach Departamentu w zakresie promocji turystyki w I półroczu br.

6. Informacja nt. działalności Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w I półroczu br.

7. Ocena poziomu zaawansowania działań zmierzających do utworzenia Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych w Województwie Świętokrzyskim.

8. Sprawy różne.

Członkowie obydwu komisji obejrżeli dokładnie pomieszczenia budynku jednocześnie analizując możliwości zagospodarowania ich.

Część wspólna posiedzenia

Marszałek województwa poinformował, że budynek projektowany był na około 120 osób. Wojewódzki Urząd Pracy liczy teraz około 90 osób, Zarząd Melioracji liczy około 40. Jeśli by przenieść tu te dwie jednostki akurat by się pomieściły, a w dotychczasowym budynku zrobiłby się spory luz.

Na nieruchomości ciąży hipoteka w sumie na 9 milionów złotych, ale gdy to będzie kupione poprzez syndyka wszystkie długi pozostaną poza obiektem.

Obiekt wyceniony jest na 4 miliony 700 tys zł plus ponad trzysta tysięcy w sprzęcie biurowym. Cena jest oczywiście do negocjacji.

Syndyk nie ma już przychodów na utrzymanie tego obiektu, jest to dla niego problem i dlatego złożył wniosek o odstąpienie od sprzedaży. Jeśli sąd się zgodzi – nieruchomość pójdzie na licytację przez komornika. We wtorek sąd ma rozpatrzyć ten wniosek. Był jeden wniosek o sprzedaż, ale sędzia się nie zgodził. Jako instytucja jesteśmy chyba bardziej wiarygodni.

Jeżeli będzie zgoda Sejmiku, to w poniedziałek złożona zostanie oferta. Jest możliwość uzgodnienia terminu płatności. Pieniądze muszą być wzięte z budżetu przyszłorocznego. Teraz trzeba zbierać kwotę na kaucję.

Podkreślił, że jest to dobra okazja, ponieważ 1500 zł za metr powierzchni użytkowej w Kielcach, to jest naprawdę dobra cena. Poza tym zakupienie przez województwo takiego obiektu, jest wzbogaceniem o określony majątek. Zazaczył, że dotychczasowe warunki, w jakich pracują urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego oraz WUP-u daleko odbiegają od wymaganych norm. Są problemy między innymi z serwerownią, jest ciasno, pomieszczenia nie są wystarczające w stosunku do liczby osób, jakie pracują w urzędzie.

Radny Jarosław Potrzeszcz chciał wiedzieć, czy ta lokalizacja nie jest zbyt oddalona od centrum. Czy to nie będzie problem dla ludzi, którzy będą się tu chcieli dostać.

Marszałek odpowiedział, że funkcjonuje tu komunikacja autobusowa. Na tą chwilę jest to dzielnica przemysłowa, która zdecydowanie się rozwija. Poza tym miejsce znajduje się w ciągu komunikacji miejskiej. Odległość od centrum nie jest duża.

A patrząc na to praktycznie – Zarząd Melioracji nie jest odwiedzany przez petentów. WUP owszem, ale niezbyt tłumnie.

Przewodniczący komisji Strategii Włodzimierz Jakubowski jako były pracownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy wypowiedział się, że z doświadczenia wie, iż do WUP przychodzą tylko ludzie ubiegający się o wyjazdy za granicę i jest to do kilkunastu osób dziennie. Spytał natomiast, czy w oglądanym właśnie budynku znajduje się centrala telefoniczna. Czy w kosztach utrzymania budynku bierze się pod uwagę tak proste rzeczy, jak przeglądy windy, ochronę, dozór techniczny i tym podobne?

Marszałek stwierdził, że centrali najprawdopodobniej nie ma. A koszty utrzymania trzeba faktycznie zaokrąglić. Jedna z jednostek musiałaby być organem sprawującym nadzór nad budynkiem. Poza tym jednostki, jak płacą czynsz wojewodzie, tak i teraz będą się musiały liczyć z kosztami. Na pytanie o parkingi przyznał, że powierzchnia faktycznie nie jest duża, ale trzeba będzie się jakoś do tej kwestii ustosunkować. Trzeba się zorganizować pod funkcje. Tu była firma, która zorganizowała się pod swoje funkcje. Miejsc parkingowych jest tyle ile jest, trzeba sobie po prostu jakoś radzić. Zasugerował, że tuż po sąsiedzku jest NOMI z dużym parkingiem i zawsze można tam zostawić samochód i przejść się kilka kroków. Jeśli województwo kupi ten teren, to będą myśleć i o parkingu. Na razie trzeba się spieszyć ze złożeniem oferty, bo we wtorek, jeśli się jej nie złożą sprawa trafi do sądu. I nie wiadomo, czy wtedy sędzia zgodzi się na sprzedaż w takich pieniądzech.

Radny Jarosław Potrzeszcz chciał wiedzieć, jak będą zagospodarowane lokale zwolnione w dotychczasowym budynku.

Marszałek odpowiedział, że się przeorganizują. Mają barierę rozwojową i kłopot funkcjonalny w związku z brakiem pomieszczeń. Takie pilne sprawy, które są cały czas niezalutowane, to serwerownia na pierwszym piętrze, która powinna znajdować się w strefie chronionej. Departamenty niektóre są rozsiane na nawet trzech piętrach. To przeniesienie stwarza możliwość poprawienia warunków pracy.

Zwrócił też uwagę na to, że jak do marszałka ktoś przychodzi, to nie ma nigdzie miejsca, gdzie mógłby sobie usiąść i spokojnie poczekać.

Przewodniczący komisji strategii Włodzimierz Jakubowski upewnił się, że nie było w Kielcach żadnego innego budynku spełniającego wymogi, który można by nabyć.

Marszałek stwierdził, że oglądał wiele budynków, ale jeśli nawet trafiły się niektóre do wzięcia za darmo – wymagały generalnego remontu, który pochłonąłby ogromne środki. A powierzchnie były zbyt małe. Tutaj nawet jak przyjdą już zainteresowani, to pewnie będą chcieli postawić np. jakieś ścianki działowe, ale takie prace, już kosztują grosze.

Radny Jarosław Potrzeszcz zasugerował, że może by tak doradzić Starostwu Powiatowemu, żeby sobie kupiło ten budynek i się do niego przeniosło.

Marszałek odpowiedział, że dla Starostwa ten budynek jest za mały. Poza tym nie ma szans, żeby ze względów prestiżowych, aby przenieśli się w takie miejsce. Nikomu nie przeszkadza, że jednostki są na obrzeżach – Zarząd Dróg, czy szpitale.

Przewodniczący komisji strategii Włodzimierz Jakubowski chciał się dowiedzieć, czy znajdujące się obecnie na ul. Paderewskiego Centrum Informacji Europejskiej również zostanie przeniesione.

Marszałek odpowiedział, że to pytanie jest zbyt szczegółowe, ponieważ nie rozmawiał jeszcze o takich sprawach z dyrektorami na temat zagospodarowania.

Przeniesienie obydwu komisji do urzędu.

Radny Sławomir Szarek zadał pytanie o ile zwiększy się całkowita powierzchnia pomieszczeń biurowych wykorzystywanych przez Urząd Marszałkowski po zakupie.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Lato poinformował, że WUP zajmuje obecnie 1100 m kw. powierzchni, więc o tyle zwiększy się powierzchnia do dyspozycji urzędu Marszałkowskiego.

Od nowego roku dochodzą nowe osoby w oparciu o nową ustawę kompetencyjną, ponadto zamiarem Dyrekcji WUP jest przeniesienie Centrum Planowania Kariery Zawodowej z ul. Padewskiego, tak, aby wszystkie służby łącznie z policją pracy, znajdowały się w jednym miejscu. Łącznie WUP zyska 15 nowych etatów i dla pracujących na nich osób również musi być przewidziana powierzchnia biurowa.

Radny Sławomir Szarek zadał pytanie, jak zostanie zagospodarowana przestrzeń zwolniona przez WUP.

Dyrektor Roman Dziedzic wyjaśnił, że zostanie ona zajęta przez pracowników, którzy z dniem 1 stycznia 2006 roku – na podstawie zmiany przepisów ustawy kompetencyjnej – przejdą z urzędu Wojewódzkiego do Marszałkowskiego – łącznie około 25 etatów. Przypomniał, że część pomieszczeń musi być zagospodarowane na przeniesienie kancelarii tajnej.

Radny Sławomir Szarek zadał pytanie, gdzie nastąpi uszczuplenie kadr, skoro tyle etatów przejdzie do urzędu marszałkowskiego?

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk wyjaśnił, że ilość etatów zostanie ograniczona w Urzędzie Wojewódzkim, ponieważ od 1 stycznia 2006 r. zadania wraz z pracownikami przechodzą do samorządu województwa.

Przewodniczący komisji strategii Włodzimierz Jakubowski - spytał dyrektora WUP czy Centrum Informacji Europejskiej również zostanie przeniesione.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Lato udzielił odpowiedzi twierdzącej. Wyjaśnił, że zgodnie z nowym zapisem ustawowym Centrum będzie miało wyższą rangę i zgodę na jego uruchomienie lub likwidację musi wyrazić Minister Pracy.

Radny Bronisław Powierża stwierdził, że budynek zrobił na nim ogromne wrażenie. Spodziewał się jakiejś postkomunistycznej ruiny, tymczasem zobaczył budynek na poziomie europejskim.

Zwrócił uwagę na to, że cały czas mówi się o kosztach utrzymania nowego budynku. Jego zdaniem warto by było pokusić się o sprecyzowanie informacji, ile kosztuje utrzymanie (wynajmowanie) dotychczasowych obiektów. Sądzi, że jeśli ktoś zechciałby dodać wszystkie wynajmowane powierzchnie i zsumować, ile one kosztują, ponieważ mogłoby się okazać, że nowy budynek będzie

zdecydowanie tańszy. Liczy na to, że syndyk będzie elastyczny i będzie możliwy zakup w rozsądnej cenie. Reasumując jest jak najbardziej za tą inwestycją.

Radny Sławomir Szarek chciał wiedzieć, dlaczego zakup od syndyka jest bardziej korzystny, niż zakup od komornika.

Członek Zarządu Marek Gos powiedział, że w tej chwili toczy się postępowanie upadłościowe. A więc syndyk dysponuje masą upadłościową. Jeśli syndyk tego nie sprzeda wnosi wniosek o zakończenie postępowania upadłościowego i ta masa przechodzi z powrotem w ręce właścicieli – w tym wypadku spółki. Biorąc pod uwagę obłożenie wierzytelnościami na spółce, nie ma szans żeby jakikolwiek komornik się tego podjął. Dodatkowo o swoje upomina się tu jeszcze firma ubezpieczeniowa. Jeżeli sąd uzna to wszystko, to kwota zadłużenia trzykrotnie przekroczy wartość majątku. Jeśli syndyk odstąpi od sprzedaży, to już nie będzie możliwe zakupienie tej nieruchomości za takie pieniądze, jakie są dyktowane w tej chwili.

Prawda jest też taka, że w Kielcach nie ma już budynków administracyjnych – funkcjonalnych. Wcześniej zarząd starał się o jakiś obiekt, kilka oglądał.

Okazało się, że były to obiekty i stare i wyeksploatowane.

Podkreślił, to co radny Powierża zauważył, że to jest obiekt jaki przystoi na XXI wiek. Jest to rozwiązanie problemu długoterminowe, bo co raz więcej zadań trafia do urzędu marszałkowskiego, są to zadania co raz poważniejsze.

Uważa, że okazja jest doskonała i drugiej takiej już w Kielcach nie będzie.

Radny Sławomir Szarek chciał wiedzieć, kto był investorem budynku. Na co odpowiedział Marek Gos, że była to spółka akcyjna Suprimex.

Uważa, że 1500zł za metr powierzchni, to się może wydawać mało. Ale z drugiej strony uważa, że nie ma aż tak wielu inwestorów, którzy tak po prostu od ręki wyłożą takie pieniądze. W związku z tym zastanawia się, czy ta oferta w związku z warunkami rynkowymi jest aż tak atrakcyjna.

Członek Zarządu Marek Gos uważa, że jest to okazja. Oczywiście można dyskutować nad każdym zdaniem, ale jego zdaniem taka okazja się nie powtórzy. Uważa, że powinno się ten temat rozpatrywać z punktu widzenia obecnych potrzeb. Poza tym można sobie porównać, ile płaci się za mieszkanie w bloku, które jest w stanie surowym. A tutaj wszystko jest na wysokim poziomie.

Trzeba też wziąć pod uwagę to, że stary budynek, jeśli przejdzie na własność urzędu marszałkowskiego, to trzeba będzie zrobić remont, powymieniać okna etc. Szacunkowy koszt tego może wynieść 9 milionów złotych.

Jeszcze raz podkreślił, że tamten teren jest bardzo atrakcyjny, ma dobrą komunikację, jest ogrodzony, a co najważniejsze koszty są dużo mniejsze niż

w dotychczasowym miejscu. Jako urząd płacimy czynsz 7 zł. Biblioteka ma go już 16zł, czyli za ten szklany budynek płaci 25 tysięcy miesięcznie.

Radny Stanisław Lisowski uważa, że trzeba sobie odpowiedzieć na dwa pytania – pierwsze, czy dla urzędu marszałkowskiego taki budynek jest potrzebny? Odpowiedź brzmi – jest potrzebny! I to nie tylko dla ludzi, którzy tu pracują, ale przede wszystkim dla interesantów. No, bo trzeba sobie wyobrazić, jak w jednym pokoju siedzą cztery, czy pięć osób. Pomijając kolejkę stojącą do tego pokoju trzeba brać pod uwagę, że ci, którzy załatwiają akurat sprawę wszyscy słuchają, co inny mówi.

Uważa, że dostać się tam, to jest sprawa bardzo prosta. Autobusem bez problemu, a samochodem, to już w ogóle nie ma o czym mówić.

Zna doskonale wszystkie budynki w Kielcach i dobrze wie, że nigdzie się drugiego tak dobrego nie znajdzie. Poza tym cena jest również okazyjna.

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy, który nadzorujemy zadań ciągle przybywa, jest więcej pracowników, a miejsca nie przybywa.

Zdecydowanie jest za zakupieniem budynku.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski zauważył, że z tyłu budynku Suprimexu jest ogrodzony plac, który mógłby posłużyć, jako parking. Trzeba się zastanowić, czy nie dałoby się go odkupić, ewentualnie wynająć, bo w tamto miejsce jednak zdecydowanie ludzie będą częściej jeździli samochodami.

Radny Adam Pałys obejrzał budynek, wysłuchał argumentacji marszałka i uważa, że jest to zasadne, aby dokonać zakupu. Chciałby jednak w kwestii formalnej, aby zostało przedstawione zestawienie powierzchni. Ile zajmujemy ich w dotychczasowym budynku i ile i jakich powierzchni jest do zyskania. Jest tam sporo piwnic, trzeba wiedzieć, jaką część one stanowią.

Członek Zarządu Marek Gos zadeklarował się, że takie dane zostaną przygotowane i dostarczone radnym przed sesją Sejmiku. Dodatkowo powiedział, że wyjdą naprzeciw sugestiom i podadzą rozliczenie kosztów utrzymania jednego i drugiego obiektu. (informacja stanowi załącznik 12 do protokołu)

Skarbnik Województwa Zdzisław Wojciechowski wtrącił, że miał ostatnio okazję oglądać nowe budynki urzędu marszałkowskiego w Łodzi i Białym Stoku. Marzy mu się, żeby dożyć pracy w takim właśnie budynku.

Radny Grzegorz Cepil był zainteresowany, czy sprawa własności zostanie poruszona w tej kadencji Sejmiku, czy już nie ma na to szans i pozostanie to w gestii Sejmiku następnego.

Członek Zarządu Marek Gos odpowiedział, że jeśli w poniedziałek zapadnie pozytywna decyzja Sejmiku, to od razu będzie złożona oferta. A przy zakupie wszystkie formalności od razu zostaną dopełnione, będzie spisany akt własności. W sprzyjających warunkach od nowego roku budynek może być już zasiedlony.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski upewnił się, że nie ma więcej pytań. Przeprowadził głosowanie, w którym było 5 głosów za i 2 wstrzymujące. Nie było głosów przeciwnych. (opinia komisji stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Ad. 1b.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Powiatu Sandomierskiego zabudowanej nieruchomości, oznaczonej jako działka nr 1510/2 o pow. 0,5053 ha /KW 73324/, położonej w Sandomierzu. (projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu z XXXII Sesji Sejmiku)

Członek Zarządu Województwa, Dyrektor Departamentu Edukacji Kultury Sportu i Turystyki Jacek Kowalczyk budynek, który miał być internatem został przeznaczony na Bibliotekę Wojewódzką. Dodatkowo będzie tam Biblioteka Pedagogiczna przeniesiona z rynku.

Członek Zarządu Marek Gos – poinformował, że sprawa ciągnie się już blisko 2 lata. Powiat nie mógł się zdecydować, w jakim trybie przekazać tą nieruchomość. Pewien problem będzie stanowiło to, że częściowo nieruchomość jest zajęta przez osoby tam mieszkające, ale Zarząd Województwa ma już koncepcję jego rozwiązania.

Radny Bronisław Powierża powiedział, że budynek biblioteki znajduje się na tzw. Starówce. Nie wie, czy tam są uregulowane tytuły własności budynków, pewne jest jednak, że ponosimy koszty. Uważa, że jeśli internat pozostanie opuszczony, momentalnie będzie nosił znamiona wandalizmu. Budynek mieści się w centrum miasta i jego dostępność jest doskonała. Poza tym znajduje się w kompleksie szkolnym

Radny Grzegorz Cepil chciał wiedzieć, czy kielecka Biblioteka Wojewódzka będzie się przenosiła do Sandomierza.

Członek Zarządu Województwa, Dyrektor Departamentu Edukacji Kultury Sportu i Turystyki Jacek Kowalczyk wyjaśnił, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna z główną siedzibą w Kielcach ma 12 filii. I ta filia

w Sandomierzu jest od dawna, ale teraz ma się po prostu przenieść do innego budynku. Budynek, w którym jest biblioteka należy do miasta i trzeba za niego płacić około 20 tys. zł. W tym samym miejscu ma się znaleźć Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, które obecnie ma siedzibę w pomieszczeniach pożydowskich niemających uregulowanej własności.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski zakończył dyskusję i przeprowadził głosowanie. Wszyscy radni byli jednomyślni w kwestii przyjęcia projektu uchwały. (opinia komisji stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Ad. 1 c. i d.

Zaopiniowanie:

c) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 2/1 o pow. 0,0361 ha, położonej w Kielcach przy ul. Żelaznej.

d) projektu w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie od Polskich Kolei Państwowych S.A. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, położonej w Kielcach, oznaczonej jako działka nr 2/1 wraz z prawem własności zlokalizowanego na tej działce budynku. (projekty uchwał stanowią załącznik do protokołu z XXXII Sesji Sejmiku)

Roman Dziezic dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji wyjaśnił, że nieruchomość ta znajduje się w pasie ulicy Żelaznej, która ma status drogi wojewódzkiej i jej zarządcą jest Prezydent Miasta działający jako Starosta Grodzki. Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, a właścicielem budynku jest PKP. Uchwała dotyczy przejęcia tej nieruchomości na własność samorządu województwa.

Gospodarować na tym terenie nadal będzie Prezydent Miasta.

Członek zarządu Marek Gos wtrącił, że chcą przyspieszyć sprawę przebudowy ulicy Żelaznej.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski dopytywał, czy budynek zostanie wyburzony oraz, czy nie ma on jakiejś wartości historycznej. Na co otrzymał odpowiedź, że zostanie wyburzony i nie przedstawia żadnej wartości.

Radny Sławomir Szarek chciał wiedzieć, czy w tym budynku znajdują się jakieś instytucje. Odpowiedział mu na to członek zarządu Marek Gos, że nic tam nie ma. Jest to pustostan.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski przeprowadził głosowanie.

W podpunkcie c) zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie, w drodze darowizny, od Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 2/1 o pow. 0,0361 ha, położonej w Kielcach przy ul. Żelaznej wszyscy przyjęli projekt jednomyślnie. (opinia stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Podpunkt d) zaopiniowanie projektu w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Województwo Świętokrzyskie od Polskich Kolei Państwowych S.A. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, położonej w Kielcach, oznaczonej jako działka nr 2/1 wraz z prawem własności zlokalizowanego na tej działce budynku. Również został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie. (opinia stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

Ad. 2.

Informacja nt. stanu prac nad przygotowaniem Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. (załącznik nr 8 do protokołu posiedzenia komisji)

Jerzy Strzelec dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą poinformował, że dokumenty planistyczne krajowe mają być przygotowane i przesłane do Unii Europejskiej. Stary rząd przygotował dokumenty, ale z myślą, że nowy rząd będzie chciał im się przyjrzeć i być może je poprawić. Powoduje to opóźnienie i komplikacje. Na dzień dzisiejszy czekamy na dokumenty krajowe, ponieważ inaczej nie da się przygotować dokumentów wojewódzkich.

30 listopada ma odbyć się narada wojewódzka. Mają zamiar zaprosić na nią panią minister Gęsicką, która jest znana ze wcześniejszej współpracy, być może również zaproszony zostanie poseł Gosiewski. W najbliższym czasie będą nawiązywać kontakt i prosić o ewentualne zdanie oraz naradzać się.

Informacja została przyjęta do wiadomości.

Ad. 3.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX/284/01 Sejmiku województwa Świętokrzyskiego z dnia 26 marca 2001 dotyczącej ustalenia przebiegu dróg wojewódzkich na obszarze województwa świętokrzyskiego. (projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu z XXXII Sesji Sejmiku)

Członek zarządu Marek Gos poinformował, że służby prezydenta są najlepiej zorientowane w tym, co trzeba zrobić, ponieważ są gospodarzami dróg

wojewódzkich na terenie miasta. Podali gotowy schemat postępowania, trzeba go w zasadzie tylko zaakceptować. Szczegóły techniczne, jeśli są komuś potrzebne posiada dyr. Młynarczyk.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Wiesław Młynarczyk dodał tylko, że jest to poprawka do wcześniejszej uchwały, w której zostały pominięte Kielce, jeśli chodzi o przebieg dróg wojewódzkich, ponieważ skoro są na prawach powiatu, to nie ma takiej potrzeby. Natomiast z czasem okazało się, że jednak trzeba je uwzględnić, co właśnie jest czynione.

Projekt został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie. (opinia stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Koniec posiedzenia wspólnego.

Ad. 4.

Informacja WUP o realizacji zadań ZPORR i SPO za pierwsze trzy kwartały 2005 roku. (zał. nr 9 do protokołu z posiedzenia komisji)

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Lato krótko zreferował załączony materiał.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że dyrektor oraz jego pracownicy wykazują się wielką determinacją w swojej pracy. Bardzo to pochwała.

Radny Bronisław J. Powierża zauważył, że w materiałach widać sporo poślizgów w czasie. Uważa, że wynikało to z różnorodnych działań rządu. Podejrzewa, że obecny może być przyczyną następnych opóźnień.

Przewodniczący podziękował dyrektorowi Lato za świetnie przygotowane materiały oraz za bardzo owocną pracę.

Ad. 5.

Informacja o działaniach Departamentu w zakresie promocji turystyki w I półroczu br. (zał. nr 10 do protokołu)

Dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki usprawiedliwił panią dyrektor ROT-u, która nie była obecna, ponieważ jej prezentacja jest zbyt duża i długa na obecne obrady. Ma nadzieję, że na jakimś innym posiedzeniu znajdzie się miejsce na nią. Sam przeprowadził prezentację multimedialną oraz zreferował załączony materiał.

Przewodniczący podziękował za prezentację, ale przede wszystkim za szczególne wysiłki i ciężką pracę pana dyrektora.

Radny Bronisław Powierża stwierdził, że promocja, to zachwalanie, wymaga pewnych zdolności poetyckich. Uważa, że ROT doskonale spełnia swoje funkcje.

Jest zdania, że powinno się wypracować jakiś hit, żeby gości z zachodu do siebie sprowadzić. Dobrze by było zwrócić się do różnych instytucji ogólnopolskich, ażeby zwiedzający Polskę koniecznie mieli na trasie województwo świętokrzyskie. Były czynione próby, ażeby ORBIS zechciał coś takiego zrobić. Podkreślił istnienie sakroturystyki – uważa, że powinno się wyeksponować miejsca naszego województwa, w których bywał papież Jan Paweł II. Drugi wątek, to taki, że mamy dużo lasów, zwierzyny, wody i ryb. Można by porozmawiać ze Związkiem Łowieckim, ażeby rozwinąć atrakcje turystyczne w kierunku wędkarstwa, czy łowiectwa.

Nie chce nawet wspominać o rezerwacie dzikiej róży, czy roślinności stepowej pod Sandomierzem. Poza tym nasze województwo jest na trasie przelotów ptaków, a są przecież i pasjonaci ornitologów.

Przewodniczący pochwalił wystąpienie i stwierdził, że temat został wyczerpany wręcz za całą komisję.

Ad. 7.

Ocena poziomu zaawansowania działań zmierzających do utworzenia Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych w Województwie Świętokrzyskim. (zał. do protokołu nr 11)

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora departamentu Promocji i Współpracy z Zagranicą referowała załączony materiał.

Radny Bronisław Powierża spytał, czy biorą pod uwagę taką sytuację, że Urząd Marszałkowski coś poręczy, jako samorząd, a potem okaże się, że wynikły z tego jakieś kłopoty.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora departamentu Promocji i Współpracy z Zagranicą stwierdziła, że niczego nie będziemy poręczać. W tym momencie będziemy jakby udziałowcem w tej instytucji poręczającej, ale na zasadach, które będą uzgodnione w statucie. Wszystko musi być zatwierdzone przez PARP.

Jak już wykupimy udziały, to będzie żądać zobaczenia tego, co oni mają w statucie. Wszystko ma się odbywać według rządowych wytycznych.

Nie mamy niestety innego funduszu w Kielcach. Nikt tu się nie kwapi do utworzenia takiego funduszu ani pożyczkowego, ani poręczeniowego.

W zamyśle jest utworzenie sieci funduszy w całym kraju. Powinien być jeden regionalny i wokół niego szereg lokalnych.

Ad. 8. Sprawy różne.

Przewodniczący chciał wiedzieć, kto jest w Brukseli, podczas, gdy nasz przedstawiciel przyjechał tutaj.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora departamentu Promocji i Współpracy z Zagranicą odpowiedziała, że wszystkie kontakty są przeniesione tutaj, a w Brukseli obecnie nikogo nie ma. Ze Związku Miast i Gmin dostali właśnie pełnomocnictwo, żeby wybrać nowego przedstawiciela i do tego będą obecnie dążyć.

Zakończenie posiedzenia o godzinie 13.00

Przewodniczący Komisji

Włodzimierz Jakubowski

Protokół sporządziła
Daria Biskup-Kozik